

## (POLICYJNY) HEŁM PRAWDĘ CI POWIE?

---

Policyjny hełm z Chin mierzący temperaturę przechodniów, w obliczu potrzeby reagowania na zagrożenie wywołane pandemią koronawirusa, stał się tematem wielu materiałów prasowych. Jednakże, oprócz samej nowinki technologicznej można go również postrzegać jako część ewolucji technologii, która staje się coraz bardziej dostępna dla służb mundurowych, wychodząc poza wymiar typowo wojskowy i wkraczając na ulice miast wraz z funkcjonariuszami służb policyjnych. Trzeba bowiem stwierdzić, że wiele z założeń żołnierza przyszłości, a więc projektu lub raczej zróżnicowanych, licznych projektów rozwijanych przez przemysł zbrojeniowy na całym niemal świecie, może mieć szersze, niemilitarne zastosowanie.

W tym roku zrobiło się głośno o "hełmie mierzącym temperaturę". Jednakże, trzeba na wstępie zauważyć, iż mowa jest raczej o dwóch kwestiach – możliwości osadzenia w miarę lekkiego urządzenia do obserwacji termicznej otoczenia na pojedynczym hełmie, a także zastosowania wyświetlacza nahełmowego pozwalającego na jego sprawne użytkowanie w trakcie poruszania się użytkownika (waga urządzenia chińskiego ma wynosić 1135 g). Tym samym, trzeba podkreślić przede wszystkim integrację różnych systemów w jeden i uzyskanie przy tym również efektywności finansowej.

### Hełm "ludowy"?

Chiński model, wskazywany obecnie za niejako przecierający światowe szlaki, to dokładniej KC N901 firmy KC Wearale, działający w oparciu o popularny system operacyjny Android. Ma on pozwalać funkcjonariuszom lub innym użytkownikom (np. ochronie, przedstawicielom służby zdrowia, etc.) na pomiar temperatury u osób znajdujących się wokół nich, przy zachowaniu bezpiecznej podczas pandemii koronawirusa odległości (minimum 2 metrów). Według dziennikarzy "Business Insider", już ponad 1 tys. tego typu urządzeń trafiło do chińskich funkcjonariuszy. Zaś chyba jeszcze istotniejsza ma być cena kompletu, wahająca się w przedziale 5-7 tys. dolarów za sztukę.

Oprócz samych Chin tego rodzaju hełmy, dostosowane do obserwacji termicznej otoczenia, obecnie mają już być wykorzystywane w pewnym zakresie również w Dubaju oraz we Włoszech (formacja Karabinierów). Wspomina się również o testach prowadzonych w Niderlandach. Przy czym, jak zauważył opisujący sprawę KC N901 "Business Insider", władze państw europejskich nie potwierdzają użytkowania chińskich systemów. Śmiało można spodziewać się w tym zakresie debat o bezpieczeństwie urządzeń, analogicznie jak to miało i ma miejsce w przypadku chińskich bezałogowych statków powietrznych (BSP) na wyposażeniu struktur siłowych w Europie. Możliwe, że z tego wynika właśnie milczenie i ciche testowanie nowego wyposażenia "made in China".

**Czytaj też:** [Chińskie drony na froncie wojny z koronawirusem w Europie \[KOMENTARZ\]](#)

**Pandemia otworzy nowe rynki zbytu**

Zastosowanie hełmu, pozwalającego na pomiar temperatury ciała, przynajmniej hipotetycznie ogranicza szansę na znalezienie się blisko osoby ze zwiększoną temperaturą, która może być objawem zakażenia koronawirusem (wątpliwości są artykułowane szczególnie, gdy weźmie się pod uwagę wszelkie kontrowersje względem korelacji podwyższonej temperatury i rozwoju pandemii). Przy czym, trzeba stwierdzić, że rozwój podobnych konstrukcji następował już wcześniej, nawet wtedy, gdy nie zakładano nowych koronawirusowych wyzwań w zakresie bezpieczeństwa publicznego.

Dziś to jednak pandemia może de facto "wygrać" dla takiego wyposażenia policyjnego nowe rynki zbytu, jak również przyspieszyć prace w innych państwach nad analogicznymi rozwiązaniami dla formacji mundurowych. W tym kontekście, zwróćmy uwagę chociażby na informację sprzed kilku dni, a odnoszącą się do tego, że Wojska Obrony Terytorialnej prowadzą w Polsce testy celowników termowizyjnych SCT Rubin (produkowanych przez polski przemysł w zakładach PCO S.A.) pod kątem możliwości ich wykorzystania do przesiewowego badania ciepłoty ciała dużych grup osób.

Tak czy inaczej, nawet przyszłościowo mając na uwadze koronawirus SARS-CoV-2, jak również inne potencjalne choroby zakaźne np. wywołane przez groźniejsze filowirusy (objawiające się podwyższoną ciepłotą ciała człowieka), trzeba uznać, że takie wyposażenie będzie miało olbrzymi potencjał. Zarówno w przypadku dostosowania procedury w momencie potrzeby legitymowania osób możliwie zainfekowanych lub też podjęcia innych form aktywności służbowej względem nich.

**Czytaj też:** [Czy Policja ma problem ze stosowaniem środków przymusu bezpośredniego?](#)

Śmiało można wyobrazić sobie, że odbiorcą docelowym zintegrowanych kamer termowizyjnych i hełmowych wyświetlaczy może być policjant, w tym np. z oddziałów prewencji obserwujących duże grupy osób na ulicach. Jak również pogramicznik podchodzący do pojazdów lub osób na przejściach granicznych czy też miejscach kontroli w porcie lotniczym, etc. Co więcej, nie zapominajmy, że gdyby umasowiła się obserwacja termowizyjna, to zwiększyłyby się zdolności patroli prowadzonych w nocy, w trudnych warunkach atmosferycznych, itp. Tym samym, tego typu "efekt koronawirusa" może mieć szerszy wpływ na systemy obserwacyjne, którymi będą w niedalekiej przyszłości dysponować już nie tylko żołnierze, ale również służby mundurowe.

**Termowizja to dopiero początek?**

Lecz o wiele istotniejsze, w dłuższej perspektywie, niż samo uzyskanie obrazu termicznego obserwowanego otoczenia, może stać się podpięcie kolejnych funkcji pod tego rodzaju urządzenia, jak hełmy z kamerami. Przecież sam KC N901 firmy KC Wearale oferuje zarówno termowizję, ale też kamerę światła widzialnego. W pierwszej kolejności mowa o rozwijanym już na gruncie chińskim (i nie tylko) zaawansowanym systemie rozpoznawania twarzy, gdzie obraz będzie czerpany z innej kamery wchodzącej w skład zestawu hełmowego. Oczywiście, pozytywne może stać się wyławianie osób poszukiwanych, nawet jeśli funkcjonariusz nie wie, że obok niego przechadza się ktoś, kim powinien się zainteresować. Nie mówiąc już o łatwości legitymowania i potwierdzania tożsamości, jeśli dokonane zostaną niezbędne działania w budowaniu mega baz danych obywateli – szczególnie w kontekście danych biometrycznych.

**Czytaj też:** [Odprawa graniczna na lotnisku w 15 sekund?](#)

Można stwierdzić, że zwiększy to w pierwszej kolejności efektywność wszelkich baz danych odnoszących się do osób poszukiwanych przez służby krajowe, a także w ujęciu międzynarodowym (np. Europol, Interpol). Obniży to też presję na funkcjonariuszy, którzy muszą zapamiętać wszystkie

fotografie osób poszukiwanych, które mogą znaleźć się w ich rejonie pełnionej przez nich służby. W takim przypadku, od szybkości zastosowanych łącz, procesorów i sprawności oprogramowania zależałoby, w jakim czasie funkcjonariusze sprawdzaliby biometrycznie konkretną osobę. Przy czym, ostrze krytyki rozwiązań testowanych w Chinach jest skierowane w stronę swego rodzaju pełnej kontroli obywatela w tamtejszym systemie politycznym. Może się więc spodziewać, że przełoży się to na wolniejsze wdrażanie podobnych rozwiązań przede wszystkim na gruncie europejskim.

## **Żołnierz przyszłości vs policjant przyszłości**

Trzeba jednak pamiętać, że nie mówimy o wyjątkowym rozwiązaniu. Są to bowiem technologie, które już dawno zadomowiły się w systemach wojskowych, a obecnie jedynie rozszerzają swoją "obecność". Co więcej, zauważmy, iż inna ważna zmiana zachodzi na naszych oczach i to nawet w coraz większej skali również w Polsce. Mowa oczywiście o kamerach nasobnych, które przy wszystkich swoich obecnych ograniczeniach technicznych są zapowiedzią potencjalnego zwiększenia w przyszłości lepszej świadomości sytuacyjnej po stronie dowodzących, ale też poszczególnych funkcjonariuszy. Można założyć, że każda kolejna generacja tego rodzaju wyposażenia będzie wyposażona w bardziej zaawansowane funkcje, obejmujące przede wszystkim systemy wspomagające przesyłanie obrazu w czasie rzeczywistym z jego wykorzystaniem.

**Czytaj też:** [Czy Chiny \(s\)tracą spokój? Polska musi być przygotowana](#)

Policjant zapewne już niedługo, analogicznie do cyfrowego żołnierza na nowoczesnym polu walki, będzie miał do dyspozycji (oczywiście jeśli znajdą się w danym państwie odpowiednie środki finansowe) możliwość uzyskania obrazu z systemu kamer lokowanych na różnych platformach – załogowych i bezzałogowych, usprawniając czynności w specyficznych warunkach zurbanizowanych, wspierając danymi swoich przełożonych oraz współpracujących bezpośrednio innych funkcjonariuszy. Tym samym, pojawią się nowe możliwości sprawniejszego kierowania sił oraz środków, polepszając znacząco świadomość sytuacyjną w zróżnicowanych scenariuszach działań policyjnych.

## **Pieniądze i jeszcze raz pieniądze**

Optymistom i futurystom, wieszczącym gwałtowną i dynamiczną rewolucję należy przypomnieć, że koncepcja żołnierza przyszłości jest już od lat rozwijana przez różne państwa świata, widzące możliwość nasycenia pojedynczego wojskowego zaawansowanymi systemami obserwacji, transmisji danych czy też możliwościami precyzyjnego celowania. Zmierzają ku temu, aby pojedyncza osoba stawała się samodzielnym systemem wpiętym w szerszą sieć. Lecz trzeba podkreślić, że wojskowi i badacze musieli już wielokrotnie zrewidować własne plany w zakresie programów żołnierzy przyszłości. Chodziło o ograniczenia techniczne, jak np. wagę ekwipunku, czy też zdolności człowieka do zagospodarowania tak dużej ilości informacji płynących w jednym czasie.

Wyzwaniem będzie również spięcie wszystkiego w jeden sprawnie działający i wymieniający się danymi system, gdy weźmiemy pod uwagę wszystkie drony, kamery nasobne, kamery przy systemach uzbrojenia (np. w paralizatorach elektrycznych), wyświetlacze nałtemowe, kamery termowizyjne, kamery na budynkach, itd. Tym bardziej nie może zaskakiwać, że Chiny już teraz mówią wprost o testowaniu technologii posterunków policyjnych osadzonych na 5G (Shenzhen).

**Czytaj też:** [TETRA dla Policji. Modernizacja, ale czy nowoczesność?](#)

Zapewne podobnie będzie w przypadku technologii dla służb porządkowych, gdzie jednak budżety są

o wiele bardziej skąpe niż w przypadku obronności. Na gruncie polskim może to być wyrażone chociażby debatą dotyczącą procesu modernizacji łączności policyjnej. Jednak sygnał o próbie umasowienia KC N901 świadczyć może o nowym kierunku w rozwoju systemów dla policjanta przyszłości. Zauważmy, że podobną drogę pokonały już technologie dronowe, do których tak już przywykliśmy.